Nr. 246 — Piątek 25 października 1929 roku — *Cena numeru* **20** *gr.* — Rok 6.

GŁOS TRYBUNALSKI

PRENUMERATA:
MIEIĘCZNIE — — — — zł. 4
KWARTALNIE Z GÓRY — zł. 10
z dostawą do domu lub przesyłką pocztową
KONTO P. K. O. Nr. 63042.
PIOTRKÓW TRYBUNALSKI Ul. Legjonów 2, tel. 55.
TOMASZÓW MAZOWIECKI Pl. Kościuszki 15, m. 3, tel. 3.
RADOMSKO Narutowicza 19, tel. 88.
Redaktor przyjmuje wyłącznie od 9 do 10.
Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja nie zwraca.
Administracja czynna od 9-ej do 7-ej w.

SEJM ZOSTAŁ ZWOŁANY.

Warszawa, 24-10. PID. W dniu dzisiejszym szef wydziału prawnego Prezydjum Rady Ministrów Piętak doręczył marszałkowi Daszyńskiemu dekret zwołujący sejm na zwyczajną sesję budżetową z dniem 31 października. Marszałek Daszyński wyznaczył pierwsze posiedzenie na dzień 31 b. m. na godzinę 4 po poł.

W związku z nadchodzącą sesją budżetową obiegają po stolicy pogłoski, jakoby już na pierwszem posiedzeniu sejmu centrolew miał złożyć deklarację, nawołującą społeczeństwo całej Polski do niepłacenia podatków, dokąd nie zostanie utworzony nowy rząd. Powyższą wiadomość notujemy z obowiązku dziennikarskiego. Wiadomość ta nie została narazie potwierdzona. Nadto centrolew ma złożyć szereg deklaracyj w sprawie ludności wiejskiej, robotników i tp., w których będzie mowa o konstytucyjnem stanowisku opozycji lewicowej itd.

Posłowie ukraińscy do centrolewu nie przystąpili i postanowili pójść w czasie nadchodzących obrad osobno.

Zamach na włoskiego następcę tronu ks. Umberto

15-letni medjolańczyk strzelił dwukrotnie do księcia

Bruksela, 24-10. PID. Na bawiącego tu włoskiego następcę tronu ks. Umberto, którego zaręczyny odbyły się niedawno z najmłodszą córką króla Belgów, dokonano dzisiaj o godzinie 10 rano zamachu rewolwerowego. W chwili, gdy ks. Umberto przybył pod pomnik Nieznanego Żołnierza i słuchał przemówienia ministra wojny, jakiś młody człowiek zaczął się przedzierać przez tłumy i wydostawszy się w pobliże ks. Umberto strzelił do niego dwukrotnie, na szczęście nie wyrządzając nikomu szkody. Powstała konsternacja. Tłumy ludności przerwały kordon wojskowy i policyjny i rzuciły się na młodego zamachowca, usiłując go zlinczować. Stojący tuż przy zamachowcu widzowie, wyrwali mu rewolwer i uniemożliwili dalsze strzały. Policja aresztowała zamachowca i odprowadziła go do policji, gdzie po wylegitymowaniu okazało się, że jest to 15-letni Henrico Bernardo di Rosa z Medjolanu. Osadzono go w więzieniu. (Na innem miejscu zamieszcz. podobiznę ks. Umberto i jego królewskiej narzeczonej).

Minister Zaleski w Rumunji.

Bukareszt, 24-10. W dnu dzisiejszym przybył do Bukaresztu p. minister spraw zagr. Zaleski z małżonką, witany niezwykle owacyjnie w czasie podróży i w Bukareszcie przez władze państwowe, organizacje polskie i rumuńskie. Po południu dnia dzisiejszego p. min. Zaleski i p. min. Mironescu podpisali traktat arbitrażowy polsko - rumuński. P. min. Zaleski złożył wizytę król. Michałowi i z okazji jego w bm. rocznicy urodzin ofiarował mu pięknie oprawną książkę z bajeczkami o krasnoludkach. Król Michał wręczył min. Zaleskiemu swoją fotografję.

Dziś po podpisaniu traktatu nastąpiła obustronna wymiana orderów, przyczem pp. Zalescy przyjmowani byli gościnnie przez min. Mironescu, króla Michała i matkę jego, królową Helenę.

Olbrzymi pożar 120 tysięcy centnarów zboża.

Druty telefoniczne i telegraficzne w promieniu kilku km roztopiły się.

Weimar, 24-10. Donoszą tu o trwającym w miejscowości Langerhau - sen olbrzymim pożarze. Płonie tam skład zbożowy, zawierający przeszło 120 tysięcy centnarów pszenicy, jęczmienia i paszy. Straże ogniowe do kładają wszelkich starań, aby niedopuścić ognia do składu drzewa jaki się znajduje w okolicy. Od pożaru panuje tak straszny upał, że druty telefoniczne i telegraficzne w promieniu kilku kilometrów roztopiły się.

Mordercza walka między cyganami.

Berlin, 24-10. Na jednem z przedmieść Berlina przyszło dzisiaj do morderczej walki między dwoma bandami koczujących cyganów. Dopiero po kilkogodzinnej interwencji silnych oddziałów policji udało się walkę uśmierzyć. W walce tej zostało 4 ciężko i 11 lżej rannych cyganów. Przyczyną walki są zaloty d w ó c h cyganów do jednej cygank. Początkowa sprzeczka między dwoma cyganami przerodziła się w walkę na rewolwery i sztylety. Walczących z sobą mężczyzn cyganki zachęcały okrzykami. Ogromne tłumy publiczności spokojnie przyglądały się walczącym nie interwenjując.

Rząd komunistyczny bez komunistów

Moskwa, 24-10. AW. Donoszą z Rostowa nad Donem, że GPU. wykryło tam poważną organizację kontrrewolucyjną, która postawiła sobie oryginalne zadanie stworzenia rządu sowieckiego w skład którego nie wchodziliby komuniści. Na czele organizacji stał niejaki Nesterenko. Liczni członkowie organizacji zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu.

Cztery dni wolne od nauki.

Warszawa, 24-10. PID. Minister Oświaty wydał rozporządzenie, aby dzień 4 listopada był wolnym od nauki. Zatem szkoły świętować będą od 1 do 4 listopada włącznie w tym roku.

Straszna katastrofa kolejowa w Niemczech.

5 zabitych 28 ciężko rannych.

Berlin, 24-10. Dzś przed południem na linji Monachjum — Norymberga wydarzyła się straszliwa katastrofa kolejowa. Pociąg pospieszny idący do Monachjum wpadł na ekspres w pobliżu stacji Reicheldorf, przyczem dwa wagony pocztowe, lokomotywy i szereg wagonów pasażerskich zostały rozbite. Urzędnicy pocztowi i maszyniści ponieśli śmierć na miejscu. Kilka osób zostało tak ciężko rannych, że niema nadziei utrzymania ich przy życiu. 28 osób ciężko rannych odwieziono pociągiem sanitarnym do Berlina. Na miejsce katastrofy przybyły centralne władze kolejowe dla okazania pomocy rannym i przeprowadzenia śledztwa.

Pościg za przemytnikiem

Sosnowiec, 24-10. AW. Dziś rano policja w Czeladzi zatrzymała mieszkańca miejscowości Zabrze, niejakiego Jerzego Bochna, przy którym znaleziono kilka kg. rodzynek i innych artykułów, pochodzących z przemytu z Niemiec. Przemyt skonfiskowano Bochna zaś aresztowano. Korzystając z nieuwagi policjanta Bochna uciekł z komisarjatu i wypadł na podwórko a następnie zeskoczył z zabudowania jednopiętrowego i rzucił się do ucieczki przez rzekę Brynicę usiłując zbiec w kierunku Siemianowic. Jeden z policjantów wsiadłszy na rower drogą okrężną dogonił go i aresztował.

Zgon dra Michała Greka.

Lwów, 20-10. AW. Wczoraj wieczorem zmarł nagle dr. Michał Grek prezes lwowskiej Izby Adwokackiej. Zmarły był wybitną postacią palestry polskiej. Odegrał również wybitną rolę w życiu politycznem, był przez szereg lat posłem do parlamentu austrjackiego i sejmu krajowego oraz wiceprezesem Koła Polskiego.

Nowy skandal sowiecki w Berlinie.

Berlin, 24-10. AW. Wiadomości o samobójstwie pracownika hamburskiego oddziału sowieckiego przedstawicielstwa handlowego niejakego Goldsteina potwierdzają się. Był on powołany jako specjalista w dziedzinie przemysłu tytuniowego i właściwie kierował wydziałem tytuniowym na czele którego stał komunista, nie posiadający żadnych kwalifikacy.

Goldstein był wezwany do Moskwy i miał tam wyjechać 22 bm. To prawdopodobnie skłoniło Goldsteina do popełnienia samobójstwa.

Prasie hamburskiej zakomunikowano, że Goldstein liczy 70 lat, i że w liście napisanym przed śmiercią wyraża żal z powodu nieprzyjemności na jakie naraził przedstawicielstwo handlowe. W rzeczywistości Goldstein liczył lat 40 i padł ofiarą stosunków panujących w przedstawicielstwie handlowem stosunków, które napięt nował również Rojzenman.

Rola inteligencji w społeczeństwie.

v W zdrowym organiźmie społecznym inteligencja musi odgrywać rolę mózgu. Jest to jej właściwe zadanie. Tę rolę swą inteligencja odgrywała i odgrywa w mniejszej lub większej mierze zawsze i wszędzie we wszystkich społeczeństwach. Ona nadaje właściwe oblicze społeczeństwom. Jej przekonania polityczne, jej światopogląd, jej upodobania i zwyczaje wszystko to powoli i stopniowo przejmowane jest przez szerokie masy społeczne, bardzo często co prawda, w mocno skażonej formie. Bez względu na stopień i formę tego oddziaływania inteligencji na szerokie masy, przyznać trzeba, że jest ono zjawiskiem powszechnem i niezaprzeczalnem, jakkolwiek niewszędzie i niezawsze ujawnia się ono w jednakowej mierze, zależnie od miejsca, czasu i całego szeregu innych okoliczności.

Tak jak odnośnie do pojedyńczej jednostki ludzkiej stwierdzamy, że jej doskonałość psychiczna i sprawność życiowa przedewszystkiem uzależnione są od stopnia wpływu, jaki wywiera na jej postępowanie działalność mózgu, t.j. rozum, tak samo i odnośnie do całego społeczeństwa powiedzieć można, że stopień wpływu inteligencji na działalność organizmu społecznego stanowi o stanie jego zdrowia psychicznego, a co za tem idzie i o jego zdolności rozwojowej we wszystkich kierunkach i o stopniu jego sprawności życiowej. Im większy jest ten wpływ, tem bliżej jesteśmy że tak powiem stanu normalnego. Zmniejszanie się wpływów inteligencji świadczy zawsze o tem, że wytwarzają się stosunki anormalne i że organizm społeczny zapada w stan chorobliwy.

Przyglądając się stosunkom panującym obecnie w Polsce, przyznać musimy, że inteligencja nasza nie posiada dostatecznego wpływu na szerokie masy społeczeństwa. Zwłaszcza dotyczy to stosunków panujących na wsi. Wpływ inteligencji na masy ludowe jest minimalny. Musimy to sobie otwarcie powiedzieć. — Jest to stan wysoce anormalny. Nad sytuacją nikt nie panuje i masy ludowe pozostawione są same sobie i zdane całkowicie na łup agitatorów i spekulantów partyjnych. Kryje się w tem wielkie niebezpieczeństwo dla całego społeczeństwa, gdyż poziom pracy społecznej wskutek tego mocno się obniża i osłabia się jej natężenie. Gdyby taki stan miał trwać dłużej, cywilizowanie i podnoszenie się wsi naszej oraz odradzanie się społeczeństwa byłyby w poważnej mierze zahamowane. Świadczyłoby to bowiem, że nasz organizm społeczny znajduje się w stanie chorobliwym pod względem psychicznym, że na działalność i funkcjonowanie tego organizmu nie oddziaływa w dostatecznej mierze inteligencja, która musi i powinna odgrywać rolę mózgu w społeczeństwie. W konsekwencji musielibyśmy jako społeczeństwo schamieć i proces postępu mógłby się u nas odbywać tylko bardzo powoli.

Pragnąc wynaleźć jakieś środki zaradcze i rozpocząć walkę ze złem,— przedewszystkiem musimy się zastanowić nad przyczynami zmniejszania się wpływów inteligencji. Pierwszą i najważniejszą, mojem zdaniem, przyczyną takiego stanu rzeczy jest ta dzika i nieprzebierająca w środkach naganka, jaką niektóre ugrupowania polityczne prowadzą na wsi przeciwko inteligencji wogóle, a przeciwko urzędnikom w szczególności. To stałe kopanie przepaści pomiędzy inteligentem i ludnością wiejską, stałe przedstawianie inteligenta jako wroga chłopskiego i szczucie przeciwko niemu przy każdej okazji zaczyna wydawać swoje owoce. Ludność wiejska w wielu okolicach kraju nietylko że już nie poddaje się wpływom inteligencji, ale nawet zaczyna ją nienawidzieć.

Za drugą przyczynę osłabienia wpływów inteligencji uważam zbyt mały jej udział w pracy społecznej. Udział ten w ostatnich latach znacznie się zmniejszył. Spowodowane to zostało ciężkiem położeniem, w jakiem znaleźli się pracownicy umysłowi. Troska o kawałek chleba, niepewność jutra, trudności finansowe, niemożność powiązania końca z końcem wszystko to odbiera chęć do jakiejkolwiek pracy społecznej. W takich warunkach nawet najsilniejszym opadają ręce, zwłaszcza jeżeli się doda tę nagankę, o której wspominałem wyżej, i niechęć oraz niedowierzanie ze strony mas ludowych. Niemniej jednak uwzględniając to wszystko, powiedzieć sobie musimy, że inteligencja nasza zbyt mało udziela się pracy społecznej, że za dość nielicznemi wyjątkami nie znajduje przyjemności i zadowolenia w tej pracy. Czas już wielki skończyć z biernością i apatją. Musimy sobie zdać sprawę, że udział w pracy społecznej jest obowiązkiem każdego inteligenta. v

v DOMINIK DRATWA.

Nasz dorobek w dziedzinie opieki społecznej.

v Nie zdajemy sobie „na codzień" sprawy z tego jak zasadnicze i poważne zmiany zaszły w dziedzinie pojęć powszechnych o opiece społecznej. Jeszcze niedawno opieka społeczna jako pojęcie obowiązku gromady względem jednostki (podobnie jak obowiązek jednostki względem gromady) nie była bynajmniej podstawą do działalności na tem polu. Jeszcze do niedawna w niektórych dzielnicach Polski opieka społeczna wyprowadzała się z wyobrażeń o dobroczynności — jałmużnie. Mieliśmy na tem polu sporą garść działaczy filantropów, którzy uznawali etyczny imperatyw pomocy biednym, lecz poza tem dobroczynność należała raczej do pojęć specjalnej zasługi. W wielu wypadkach dobroczynność tego rodzaju była polem popisu dla zadowolenia własnego snobizmu.

Przewrót w dziedzinie pojęć społecznych, zniesienie oficjalnych przywilejów dawnego podziału klasy ludności przekształcił dobroczynność na państwowo - samorządowy obowiązek opieki społecznej.

Datujący się od lat kilku rozwój prac państwowo - organizacyjnych wciągnął również dziedzinę opieki społecznej do wielkiego wyścigu pracy. Stworzono przedewszystkiem podstawy prawne dla opieki społecznej w postaci ustaw sejmowej i następnie szeregu dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej. Władze opieki społecznej zwróciły w pierwszym rzędzie baczną uwagę na doniosłą sprawę opieki nad dzieckiem i matką. W pierwszym okresie istnienia Polski niezapomniana pomoc amerykańska z dzisiejszym prezydentem Stanów Zjednoczonych A. P. Hooverem na czele była rzucaniem haseł w tym kierunku. Ale dalej poszliśmy tym torem już samodzielnie.

Dzisiaj na terenie Rzeczypospolitej sprawnie działa 215 stacyj opieki nad matką i dzieckiem, ratujących z najcięższej niedoli przeszło 45.000 niemowląt, drogą fachowej opieki i pomocy materjalnej. Zaznaczyć należy, że działalność stacyj opieki nad matką i dzieckiem ogranicza się wyłącznie do pracy wewnątrz instytucji, ale pracowniczki stacyj tj. hygienistki - opiekunki odwiedzają mieszkania uboższej ludności miejskiej, wnosząc uświadomienie w kierunku opieki nad dziećmi. Inicjowana również przez nasze władze opieki społecznej akcja organizowana żłobków, posiadająca już dzisiaj obowiązującą podstawę prawną na mocy rozp. orędzia Min. Pracy i Opieki Społ. z dn. 11. III 1927 r stała się punktem wyjścia dla rozszerzenia opieki nad dziećmi w najmłodszym wieku. Równoległe do przepisanych żłobków fabrycznych rozwija się pomyślnie akcja tworzenia żłobków przez organizacje społeczne pod nadzorem odpowiednich władz. Stwarza to tem samem znośne warunki dla matek pracujących.

Jednocześnie z akcją najniezbędniejszej opieki i dożywiania dzieci posuwać się musi walka z chorobami, która w trudnych powojennych czasach i warunkach musi znosić charakter masowy. Zasadniczym wrogiem do zwalczania jest gruźlica. Potężnym tutaj środkiem jest szeroka akcja kolonij letnich, która ogarnęła w roku bieżącym (nie licząc półkolonji) przeszło 125.000 dzieci. W ciągu całego roku pracuje na terenie państwa przeszło 200 przychodni przeciwgruźliczych nie wliczając w tę sumę zakładów leczniczych zamkniętych (internatów), których posiadamy kilkanaście w czem dwa bardzo duże (W Zakopanem i w Busku). Ogółem przeszło 50.000 dzieci opuszczonych znajduje opiekę materjalną, lekarską i naukę w 1000 zakładów zamkniętych (internatów). Wynik całokształtu akcji opieki nad dzieckiem jest więc imponujący.

Jednocześnie z wyżej opisaną akcją, ministerstwo Opieki i Pracy Społecznej zainteresowało się dziedziną dobroczynnych zakładów wychowawczych. Również i tutaj są już pewne rezultaty. Wychowanie młodzieży z pod jednostronnych wpływów przechodzi coraz bardziej w ręce fachowo przygotowane, a upokarzający moment „dobroczynności' przeradza się w opiekę społeczeństwa nad dziećmi i młodzieżą. Podobnie opracowany obecnie przez czynniki rządowe wespół z czynnikami społecznemi projekt ustawy o ubezpieczeniach społecznych z uwzględnieniem ubezpieczenia na starość, stwarza nową erę w dziedzinie opieki nad starcami i inwalidami pracy. Tą drogą będzie położony kres nieszczęśliwej doli ludzi, którzy częstokroć po kilkudziesięciu latach ciężkiej pracy znajdują się ostatecznie na bruku ulicznym, stając przed tragiczną alternatywą: śmierci głodowej, żebractwa. lub w „najszczęśliwszym' wypadku, przytułku dobroczynnego — z łaski. v J. D.

Wieści z kraju.

Gdynia rośnie!

Niebawem przybędzie nowy holownik.

v Nowy nasz port morski rozwija się i rośnie już nie z roku na rok, ale z miesiąca na miesiąc. Stwierdziliśmy to na łamach „Gazety Handlowej" niejednokrotnie. Obecnie mamy do zanotowania nowy objaw tego niesłychanie szybkiego rozrostu Gdyni. Ostatni oto spis ludności wykazał, że liczyła ona na d. 1-go b.m. 32.000 osób ludności stałej. Zgodnie zaś z dokonanemi poprzednio obliczeniami, wynika, że przybywa jej z każdym miesiącem cały tysiąc. Słusznie więc można twierdzić, że już w roku przyszłym zaludnienie Gdyni przekroczy liczbę 40.000 osób.

Wzrasta też jednocześnie ruch w porcie gdyńskim, a licząc się z tem, władze nasze nabyły w Holandji dla potrzeb Gdyni nowy holownik portowy o sile 350 HP. W tych dnach właśnie komisja specjalna przyjęła nowo nabyty holownik w Rotterdamie i w najbliższym już czasie należy się spodziewać nadejścia jego do Gdyni. v Gazeta Handlowa.

— kreującego główną rolę Króla, stwarzają całość artystyczną tej miary, że cała prasa stolicy, Krakowa i zagranicy, nie mogła się odnieść do tego dzieła inaczej, jak tylko z najwyższym entuzjazmem i zachwytem.

Oprócz Stępowskiego tytułowe role kreować będą: Stanisława Mazanek, jako Oryntja, faworyta króla Eugenja Kwiatkiewiczowa, jako minister poczt i telegrafów, Ewa Kunina, jako Lizystrata, generalna elektromistrzyni, Franciszek Frączkowski, jako minister przemysłu i handlu. W dalszych rolach wystąpią: Józefa Szpaczyńska, Jadwiga Okońska, Józef Dębowicz, Władysław Broch - wicz i inni. Własne dekoracje i meble. Teatr Premjer znany jest nietylko ze znakomitej gry ale jeszcze i z tego, że zapowiedziane przedstawienia rozpoczyna punktualnie o oznaczonej godzinie.

Druga impreza — to opera „Madame Butterflay' lecz nie tak wystawiona, jak to miało miejsce dotych. w naszem mieście, a w całości, czyli bez zwykłych skrótów, z własnemi dekoracjami, chórem i baletem. Szczegóły w tej mierze wkrótce podamy.

W związku z powyższem wyrażamy w imieniu wszystkich tych, którzy chodzą u nas do teatru i którzy radziby i nadal doń uczęszczać, — małą prośbę, skierowaną pod adresem Zarządu Towarzystwa Rzemieślniczego: oświetlenie sceny na sali im. Kilińskiego pozostawia bardzo dużo do życzenia. Dlatego należałoby bezwarunkowo przed zapowiedzianemi imprezami teatralnemi instalację elektryczną doprowadzić do należytego stanu. Światła i to bardzo słabe padają z górnych lamp, więc należy zawiesić po bokach a przedewszystkiem na dole nowe lampy z reflektorami. Pan Sierant, właściciel firmy elektrotechnicznej „Amper' w Piotrkowie zechce chyba nareszcie dokończyć rozpoczętą przed miesiącami instalację. Prosimy. k

ODCZYT NA ZAMKU.

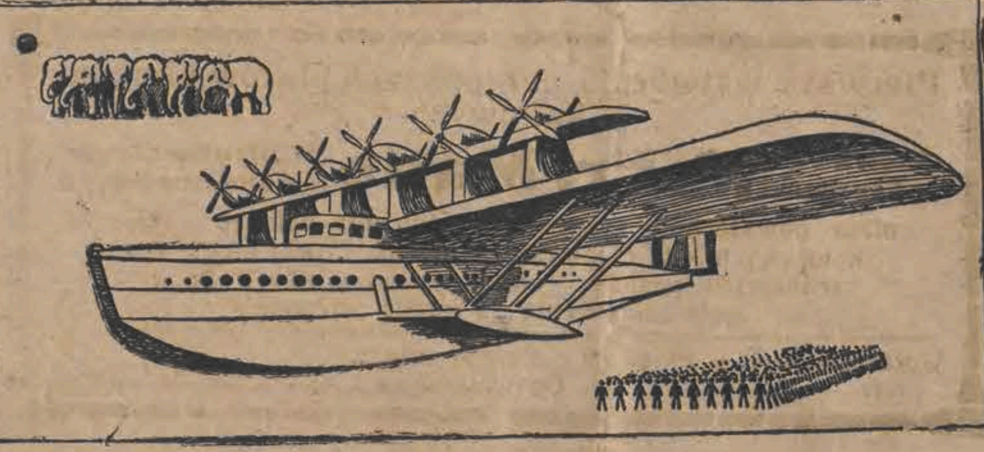
Z powodu uroczystości bohatera narodowego Kazimierza Pułaskiego, odbędzie się w przyszłą niedzielę (27 b. m.) o godzinie 3.30 po poł. Odczyt p. M. R. Witanowskiego, Prezesa Tow. Krajoznawczego, na temat: «PIOTRKÓW ZA CZASÓW KONFEDERACJI BARKIEJ».

Oprócz obowiązkowej bytności wszystkich członków Towarzystwa, zarówno Goście jak i młodzież, mile będą widziani. Wejście bezpłatne.

KAPRYS KSIĘŻNY w CASINO. Jest to najpogodniej. film, jaki w ostatnim czasie pojawił się na ekranach kin piotrkowskich. Tysiące przezabawnych scen, tysiące okazyj do śmiechu. Mistrz Adolf Menjou jest przewspaniałym w roli statysty i mniemanego maharadży, a zawsze dżentelmen, dystyngowany, szczery, bez cienia obłudy. Jego rola mararadży Achmeda 26 przewyższa wszystko co dotąd zdziałać mógł w dziedzinie filmu Menjou.

Treść filmu jest pokrótce następująca: Adolf Menjou jest biednym statystą w varieté, noszącym numer 26 W czasie wystawiania sztuki Sen maharadży, nawiasem mówiąc przewspaniałej wystawowo, Menjou siedzi na grzbiecie słonia, grając rolę maharadży. W pewnej chwili dostrzega księżnę Morfi (Ewelyn Brent i zaczyna ją na kawałku papieru szkicować. Jego współkoledzy po zakończonem przedstawieniu urządzają mu kawał, pisząc imieniem księżny list do statysty nr. 26, w którym zapraszają go do restauracji, a gdy pełen różowych nadziei statysta pędzi rozradowany w drzwiach wylewają mu się na głowę trzy wiadra wody, przez aktorów nad drzwiami zawieszone dla żartu. Po głębszym namyśle statysta przywdziewa na siebie strój maharadży, w którym występował na scenie i udaje się do restauracji, gdzie oczywiście robi furorę, zapoznaje się z księżną, jedzie z nią do jej mieszkania, potem odgrywa rolę pogromcy tygrysa- zdechłego, księżna zakochuje się w statyście, ale ten wyznaje jej, iż nie jest tym, za którego się przedstawiał i odchodzi. Tymczasem za wstawieniem się jednej z koleżanek statysty, dyrektor oddaje mu jedną z poważniejszych ról w sztuce i na próbie w teatrze spotyka księżnę, która dla niego wstąpiła do baletu. Kończy się, jak zazwyczaj, pocałunkiem. Kaprys księżny, to najpogodniejszy i najweselszy film, jaki od dawna nie ukazał się na ekranach piotrkowskich

Kto chce nacieszyć się i ubawić do syta, winien zobaczyć piękny obraz w Casino. k



NAJWIĘKSZY SAMOLOT NA ŚWIECIE.

Samolot „Do X" zbudowany ostatnio, posiada 6 motorów i może unieść 20 ton ładunku tj. ciężar odpowiadający wadze 6 słoniom i 260 ludziom. Samolot ten może przewieźć „tylko" 169 osób.

Na ilustracji przedstawiono stosunek samolotu do swego bagażu. — —

ZABAWA DZIECKA KOSZTOWAŁa 2380 ZŁOTYCH. W dniu wczorajszym we wsi Lesieniec, gminy Grabica, o godzinie 2-iej w południe wybuchł pożar w zagrodzie Józefa Siebiety. Pomimo uporczywego ratunku spaliła się stodoła z tegorocznym sprzętem i obora drewniana kryta słomą.

Jak się okazało pożar wzniecił czteroletni syn Siebiety, który ukradkiem zabrał matce z komina zapałki, wyszedł z nimi na dwór i usiadłszy pod ścianą obory, bawił się zapalając źdźbła naprószonej dookoła słomy. Straty wynoszą 2380 złotych.

SKAZANIE ZŁODZIEJA. Swego czasu donosiliśmy o popełnionej kradzieży we wsi Rajsko Małe w gm. Rozprza na szkodę gospodarza Stanisława Skrobka.

Obecnie odbyła się w tej sprawie rozprawa sądowa w Sądzie Grodzkim przeciwko złodziejaszkowi Wacławowi Żakowi ze wsi Ręczno, ktorego skazano za kradzież garderoby na 6 tygodni więzienia z zawieszeniem na trzy lata. k,

WAZONY i ŁYŻECZKI W ODZIEŻY ROBOTNIKA. W dniu onegdajszym robotnik Huty „Hortensja" Zygmunt Adam Lacarczyk, ul. Świerczowska 4, usiłował skraść 2 małe wazony i 9 łyżeczek. Przyłapano go jednak na gorącym uczynku i pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

ZA NIEMORALNE ZACHOWANIE SIĘ policja piotrkowska sporządziła ostatnio cały szereg protokułów pijakom, którzy będąc w stanie nietrzeźwym, obrażali moralność publiczną przez wykrzykiwanie na ulicach słów wysoce nieprzyzwoitych.

Protokuły takie zostały spisane: Józefowi Karaczewskiemu z Kluk, powiatu piotrkowskiego, Wacławowi Pytlasowi, ul. Górna 11, Antoniemu Anisinow, Sulejowska 25.

Wszystkich winnych pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. s

KINO TEATR CZARY. Dziś w piątek wyświetla po raz ostatni po cenach zniżonych od 85 gr. najpiękniejszy klejnot ekranu! Urocza Norma Talmadge i niezrównany rasowy R. Gilbert w wielkim wspaniałym przebojowym filmie sensacyjnym osnutym na tle powstania w Meksyku pt. GOŁĘBICA. Nadzwyczaj interesujący dramat w 10-ciu aktach. W głównych rolach Norma Talmadge, R. Gilbert, Noah Beery Michael Varvik. Rzecz dzieje się współcześnie w Meksyku w okresie przywłaszczania siłą władzy przez różnych powstańców.

Nad program! Doskonała komedja

Anons od soboty przecudny film francuski MIŁOŚĆ W OGNIU. k

Wyjaśnienia prawne.

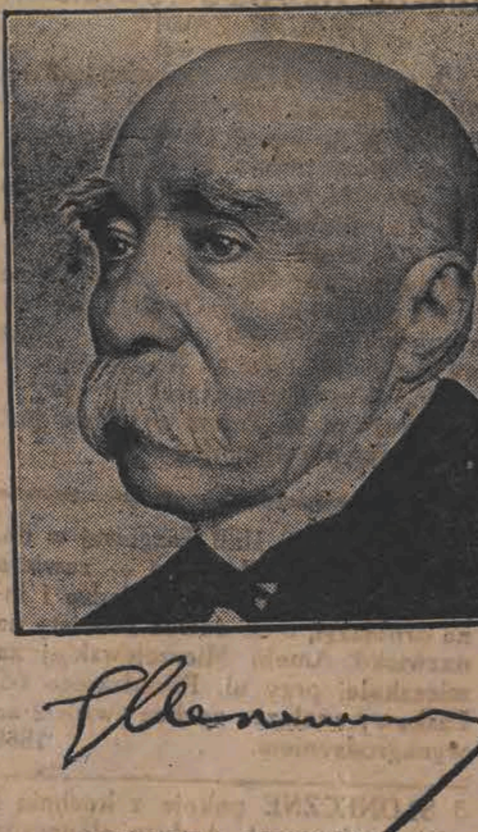
I.

Jakie osoby można wyłączyć od składania zeznań w procesie cywilnym?

W procesie cywilnym np. o eksmisję lub alimenty strona może wystąpić z żądaniem, aby sąd wskazanych przez nią osób powołanych przez przeciwnika nie dopuścił do składania zeznań. Wniosek taki nazywa się ekscpcją. Ekscepcja jest dopuszczalna w stosunku do krewnych w linji prostej bez ograniczenia stopni, np. powód może żądać wyłączenia świadka, który jest wnukiem lub dziadkiem pozwanego, a w bocznej — krewnych pierwszych trzech stopni i powinowatych pierwszych dwóch stopni.

Dalej wyłączyć można od zeznań opiekuna strony, która się na niego powołała lub osoby pod ich opieką będące, jeśli więc np. pozwany jest nieletni a powołał na świadka w sprawie swego opiekuna, Sąd na żądanie przeciwnika świadka tego do zeznań nie dopuści. Ta sama norma odnosi się do tych, którzy przysposobili stronę na nich powołującą się.

W dalszym ciągu procedura zezwala na wyłączenie świadków, którzy w procesie z jedną ze stron, jako też tych, których korzyści zależne są od rozstrzygnięcia sprawy na rzecz



GEORGES CLEMENCEAU sławny dyplomata francuski, znany na całym świecie „stary tygrys" ciężko zaniemógł.

tej strony, która się na nich powołała.

W tym punkcie chodzi oto, aby na szalę sprawiedliwości w procesie cywilnym nie rzucać takiego balastu, jaki by stanowiły zeznania osób zainteresowanych w sprawie, bądź osób mających spór z jedną ze stron procesujących się.

Jako ostatnie wreszcie kategorje świadków podlegających **ekscepcji** wymienić należy pełnomocników, jeśli na nich powołają się ich mocodawcy, oraz ekskomunikowanych z kościoła i pozbawionych wszystkich praw. Wyłączenie świadka należy zgłaszać przed zenaniem względnie zaprzysiężeniem wymienionego świadka.

II.

Jakie są skutki prawne ogłoszenia upadłości firmy?

Upadłość, jak wiadomo, zostaje ogłoszona pod formą wyroku sądowego, który ustala jednocześnie datę otwarcia tejże upadłości. Pierwszym skutkiem ogłoszenia upadłości jest to, iż upadły zostaje wyzuty z samego prawa z zarządu całym swoim majątkiem. W ciągu dni 10 poprzedzających otwarcie upadłości, czyli w ciągu t. zw. okresu podejrzenia nikt nie może nabyć przywileju ani hipoteki na majątku upadłego, wszelkie zaś akty zdziałane przez upadłego w tym okresie pod tytułem dawnym, czyli bezpłatnie są nieważne.

Otwarcie upadłości czyni wymagalnymi długi przed terminem ich płatności, a więc np. weksle z podpisem upadłego płatne w styczniu 1930 r. z chwilą ogłoszenia upadłości w październiku 1929 roku, stają się na tychmiast wymagalne i winny być zgłoszone do masy.

Tak przedstawiają się najistotniejsze skutki prawne aktu ogłoszenia upadłości.

K. Kl.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA w WARSZAWIE.

(Ceny rynkowe).

Ż to 24.50—24.75 Pszenica 38 75—39.50. Owies jednolity 23 50—24.50 Jęczmień na kaszę 24.50—25. Jęczmień browarniany 27—29 Rzepak 69—71. M ka pszenna luksusowa 73—78. Mąka pszenna 4 ro zerowa 63—67. Mąka żytnia w/g typu przepisowego 39—40. Otręby pszenne szale 20.50—21.50. Otręby psz nne cienkie 17 — 17.50. Otręby żytnie 14 25—14.50. Kuchy lniane 44 50—45.50. Kuchy rzepakowe 33—34. Obroty m łe. Podaż umiarkowana. Usposobienie spokojne.

ZGUBIONĄ na Hali Targowej w dn. 22 bm. torebkę skórzaną — zawierającą klucze, okulary, pieniądze i inne drobiazgi, oraz dowód osobisty na nazwisko Amelji Mierzejewskiej zamieszkałej przy ul. Piłsudskiego 65. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. 1889

3 SŁONECZNE pokoje z kuchnią i wygodami ewent. 4 duże słoneczne pokoje z kuchnią, wanną i wygodami do wynajęcia od zaraz. ul. Zamiejska 13 (przedłużenie Legjonów) 1881

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową wydaną przez PKU Piotrków na na zwisko Walentego Stelmacha roczn. 1889 zam. we wsi Kobyłki, gm. Wadlew, p. Piotrków — unieważnia się. 1890

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia — Wiadomość u gospodarza Krakowska 39. 1885

BOŻENA Winklerowa zam. w Piotrkowie—w domach robotniczych przy ul. Topolowej zagubiła kartę na pra wo pobytu w Polsce — wydaną przez Starostwo w Piotrkowie, którą niniejszem unieważnia się 1888

POTRZEBNĄ jest pianistka, lub pianista. Wiadomość: Piotrków, ul. Legjonów 12, Szkoła Tańców. 1891

OWOCARNIA - MLECZARNIA w dobrym punkcie do sprzedania niedrogo byle zaraz. Piotrków, Piłsudskiego 39. 1892

RADJOODBIORNIKÓW przeróbka na nowsze systemy, ładowanie akumulatorów. S. Zbikowski Piotrków ul. Narutowicza 34, m. 1 parter front

PRZEPISYWANIE na maszynie szybko i tanio — Legjonów 2 3

ZAKŁAD mechaniczny Stanisława Bączka przy ul. Farnej Nr. 3 w Piotrkowie Tryb. przyjmuje do reparacji maszyny do pisania (stała konserwacja miesięczna, arytmometry do liczenia, powielacze, kasy kontrolujące, numeratory, przybory dentystyczne, maszyny do szycia, wyżymaczki, prymusy itp. Wykonanie solidne. Ładowanie akumulatorów. k 2163

SAMOCHÓD 5-cio osob. firmy „Dodge" w dobrym stanie sprzedam tanio. Wiadomość: Piotrków Leonarda 2. Zakłady Mechaniczno - Samochodowe Wacława Szmerdta 1845

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Piotrków na nazwisko Stusa Stanisława. zam. w Woli Kamockiej, gm. Grabica p. Piotrków unieważnia się. 1874

POSZUKUJE się pokoju z wygodami w Piotrkowie. Wiadomość do Administracji Głosu Tomaszowskiego w Tomaszowie przy Placu Kościuszki Nr. 15. 1879

OGŁOSZENIA:

Za wiersz milimetrowy szerokości 60 milimetrów na pierwszej stronie 50 gr., na pozostałych stronach 35 gr., cyfrowe, zagraniczne i w święta drożej o 25 proc. Drobne za wyraz: bez pośrednictwa Administracji 10 gr., najmniej 1 zł. z pośrednictwem Administracji 15 groszy, najmniej 2 złote

Redaktor: Aleksander Pański. Zakłady Graficzne „Adolf Pański" Piotrków, Tryb. Legjonów 2 t. 55.